

**Oświadczenie złożone
przez senatora Witolda Idczaka
oraz senatora Macieja Klimę
na 68. posiedzeniu Senatu
w dniu 12 stycznia 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do rektor Uniwersytetu Warszawskiego Katarzyny Chałasińskiej-Macukow

Szanowna Pani Rektor, Wasza Magnificencjo!

5 sierpnia 2010 r. pozwoliliśmy sobie przedstawić Waszej Magnificencji nasze zaniepokojenie związane z doniesieniami „Rzeczpospolitej”, jakoby pracownica Uniwersytetu Warszawskiego, Magdalena Środa, zatrudniona jako etyczka, wypowiedziała się w sposób wyjątkowo niestosowny na temat świętej pamięci Pana Prezydenta, Lecha Kaczyńskiego.

Wyraziliśmy nadzieję, że postępowanie wyjaśniające wszczęte przez uczelnię pozwoli uznać tę informację prasową za nieprawdziwą. Gdyby bowiem p. Środa istotnie wypowiedziała się tak, jak relacjonuje to gazeta, nie mogłaby – w naszej opinii, opartej na elementarnych standardach przyzwoitości – pozostać nadal nauczycielem akademickim.

Z wielką przykrością konstatujemy, że nie poznaliśmy dotąd stanowiska Pani Rektor w tej sprawie. Przesłała nam Pani jedynie – z pismem z 6 grudnia 2010 r. – list samej bohaterki tekstu, do Pani skierowany.

Pani Magdalena Środa pisze do Pani, że nie przypomina sobie wypowiedzi cytowanej przez „Rzeczpospolitą” i, co więcej, zastrzega, że jeśli nawet rozmawiała z dziennikarzem (choć tego nie pamięta), to pamięta, że wypowiedzi takiej nie autoryzowała.

Nie wiemy więc, czy pani Magdalena Środa powiedziała to, co pisze „Rzeczpospolita”, tylko tego nie pamięta i nie autoryzowała, czy też tego nie powiedziała. Chcielibyśmy to wiedzieć i mamy nadzieję, że Pani Rektor to też nie jest obojętne. Ostatecznie etyk, który czuje się odpowiedzialny tylko za autoryzowane wypowiedzi, nie zdarza się często.

Pani Magdalena Środa twierdzi, że nasze oświadczenie senatorskie, zmierzające do zweryfikowania gazetowego tekstu, narusza jej dobre imię. Nie wiemy niestety, bo w liście nie ma o tym wzmianki, czy pani Magdalena Środa poczuła się podobnie urażona artykułem dziennika czytany przez zdecydowanie szersze grono niż nasze oświadczenie skierowane do Pani Rektor. Jeśli my Ją uraziliśmy, to tym bardziej uczyniła to „Rzeczpospolita”, jeśli więc p. Środa nie oskarżyła gazety o naruszenie jej dobrego imienia, Pani Rektor powinna być tym zaniepokojona, jako pośrednim potwierdzeniem medialnych doniesień.

Pani Rektor, proszę przyjąć do wiadomości, iż nadal uważamy, że polski etyk uniwersytecki powinien postępować etycznie. Uważamy, że pracownikom państwowych uczelni nie wolno obrażać majestatu Rzeczypospolitej poprzez szydzenie z jej władz. Jesteśmy zdumieni, że władze uniwersytetu nie reagują przez tyle miesięcy na tekst dziennika, który stawia w okropnym świetle jednego z bardziej znanych pracowników uczelni. Brak tej reakcji – albo zdementowanie informacji, jeśli była nieprawdziwa, albo wyciągnięcie konsekwencji wobec p. Środy, jeśli istotnie wypowiedziała się w sposób przekazany przez gazetę – bardzo nas martwi, bo może niestety wpłynąć negatywnie na opinię o Waszym uniwersytecie i jego władzach.

Pragniemy wyrazić przekonanie, że wyjaśnienie omawianej tu sprawy jest z perspektywy UW koniecznością. Jak wiadomo, umiejętność szybkiego, sprawnego sprostania takim problemom jest miarą jakości korporacji uczonych.

Witold Idczak
Maciej Klima